

Sygn. akt I CZ 62/97

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 11 czerwca 1997 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - L. Walentynowicz

Sędziowie: SN - C. Żuławska (spraw.)

SN - M. Słonieński

Protokolant: I. Janke

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 1997 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa [...] „K.”

przeciwko M. i H. małżonkom L.

o eksmisję

na skutek zażalenia pozwanych

na postanowienie Sądu Wojewódzkiego w R.

z dnia 20 marca 1997 r., sygn. akt IV WCK [...]

p o s t a n a w i a:

zażalenie oddalić.

U Z A S A D N I E N I E

[...] „K.” wystąpiło z pozwem o eksmisję z mieszkania przeciwko M. i H. małżonkom L..

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, zaś Sąd Wojewódzki rewizję pozwanych oddalił.

Od wyroku Sądu Wojewódzkiego pełnomocnik pozwanych (adwokat) wniósł kasację.

Postanowieniem z dnia 20.3.1997 r. Sąd Wojewódzki kasację odrzucił, jako nieopracowaną. W uzasadnieniu postanowienia Sąd ten powołał się na przepisy § 7 ust. 1 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.12.1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753) zgodnie z którymi kasacja powinna była zostać opłacona jednocześnie z jej złożeniem, skoro w sprawie obowiązywał wpis stały, a osobą wnoszącą kasację był adwokat.

Na postanowienie o odrzuceniu kasacji pozwani złożyli zażalenie, argumentując, że pełnomocnik ich wraz z kasacją złożył - w formie odrębnego pisma, złożonego do wspólnej koperty - wniosek o zwolnienie pozwanych od kosztów sądowych, to zaś usprawiedliwiało nieopłacenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z zamieszczonej na piśmie kasacyjnym (k. 198) pieczęci wpływu do Sądu Wojewódzkiego wynika, że do kasacji dołączone były: odpis kasacji, pełnomocnictwo i koperta. Zgodnie z notatką urzędową (k. 217) sporządzoną w dniu 10.4.1997 r. przez pracownicę Sądu, prowadzącą Biuro Podawcze, a powołującą się na dokonane przez siebie opisanie (k.w.) pieczęci wpływu, „do tej kasacji nie był dołączony, jako załącznik, wniosek o zwolnienie od opłat”.

Przeciwnie twierdzenie pełnomocnika pozwanych, na którym oparł on zażalenie, Sąd Najwyższy uznał za nieprzekonywające, a to w oparciu o zasady

doświadczenia życiowego i znajomość praktyki. Sąd wziął pod uwagę trzy momenty:

po pierwsze, według powszechnie przyjętej praktyki, wniosek o zwolnienie od kosztów zamieszcza się w tym piśmie procesowym, którego wniesienie łączy się z obowiązkiem uiszczenia opłaty;

po drugie, jeżeli wniosek taki byłby zawarty w odrębnym piśmie, oczekiwać by można powołania się na niego w powyżej określonym piśmie procesowym, a to albo w jego tekście, albo w wykazie załączników do pisma - czego brak;

po trzecie, przy przesyłaniu w jednej kopercie dwu pism procesowych (kasacji i wniosku) uwidacznia się to w formie adnotacji na tejże kopercie - czego brak.

Na marginesie zauważyć można ponadto, że uzasadniając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych pozwani powołali się na to, że wraz z dwojgiem dzieci i matką mieszkają w mieszkaniu zakładowym - podczas gdy z ustaleń w zaskarżonym kasacją wyroku wynika, że pozwani jeszcze w 1993 r. deklarowali zamiar jak najszybszego przeniesienia się do nowozbudowanego domu, zaś sporny lokal mieszkalny usiłowali zatrzymać dla swoich dzieci. Może to nasunąć przypuszczenie, że wniosek o zwolnienie od kosztów, nie poparty żadnym dowodem poza oświadczeniem pozwanych, został przygotowany (w odpisie, złożonym Sądowi) tylko na użytek zażalenia na odrzucenie kasacji.

W tym stanie rzeczy zażalenie podlegało oddaleniu, jako bezzasadne, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 kpc.

aw

er